

**Wyrok z dnia 19 grudnia 2003 r., III CK 80/02**

**Artykuł 25 § 1 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. – Prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. Nr 46, poz. 290 ze zm.) nie uprawnia do wyboru prawa dla przelewu wierzytelności. Przelew wierzytelności podlega prawu właściwemu dla tej wierzytelności.**

*Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący)*

*Sędzia SN Hubert Wrzeszcz*

*Sędzia SN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "O.O." AG w M. przeciwko Leszkowi W. i Zbigniewowi W. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 19 grudnia 2003 r. kasacji pozwanego Zbigniewa W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 listopada 2001 r.

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

**Uzasadnienie**

W pozwie z 29 września 2000 r. strona powodowa, "O.O." AG w M. w Szwajcarii, wniosła o zasądzenie solidarnie od Leszka W. i Zbigniewa W. jako współników spółki cywilnej kwoty 85 670,08 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 listopada 1999 r. Pozwani w odpowiedzi podnieśli zarzut przedawnienia oraz zarzut potrącenia dochodzonych roszczeń.

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2001 r. Sąd Okręgowy w Lublinie uwzględnił w całości powództwo w stosunku do pozwanego Zbigniewa W., dokonując następujących ustaleń.

Zbigniew W. i Leszek W., wcześniej nabywający gotowe drzwi harmonijkowe od współników spółki cywilnej „Korporacja Braci K.”, którzy je montowali z elementów nabywanych od włoskiego przedsiębiorstwa „A.P.”, od kwietnia 1997 r.

sami zaczęli nabywać elementy do produkcji drzwi harmonijkowych od przedsiębiorstwa „A.P.”. Przedsiębiorstwo „A.P.” dostarczyło pozwanym towary, za które wystawiło cztery faktury. (...) W dniu 24 sierpnia 1999 r. przedsiębiorstwo „A.P.” zawarło w Warszawie umowę ze stroną powodową, szwajcarską spółką akcyjną „O.O.” w M., na podstawie której przeniosło na nią swe wierzytelności, przysługujące mu wobec Zbigniewa W. i Leszka W. jako wspólników spółki cywilnej w kwocie 93 841 007 lirów, płatne częściowo dnia 26 stycznia 1998 r., a częściowo dnia 16 lutego 1998 r. W aneksie do umowy z dnia 24 sierpnia 1999 r. zastrzeżono, że przeniesienie wierzytelności nastąpiło w celu podjęcia przez stronę powodową w imieniu własnym, ale na rzecz zbywcy, czynności pozasądowych i procesowych dla odzyskania tych wierzytelności. Strona powodowa kwotę należną tytułem nabycia wierzytelności powinna uiścić przed upływem trzech miesięcy od daty podpisania tej umowy. Po bezskutecznym upływie wymienionego okresu umowa ta miała stracić ważność w zakresie obejmującym nie zapłacone wierzytelności, załącznikiem nr 4 przedłużono jednak wspomniany okres do dnia 30 kwietnia 2001 r. W art. 6 umowy z dnia 24 sierpnia 1999 r. postanowiono, że „podlega ona szwajcarskiemu prawu rzeczowemu”. W dniu 15 listopada 1999 r. Zbigniew W. udzielił radcy prawnemu Aleksandrowi H. pisemnego pełnomocnictwa do podejmowania wszelkich czynności faktycznych i prawnych mających na celu zawarcie ugody w sprawie zobowiązań wobec strony powodowej. Na podstawie tego pełnomocnictwa Aleksander H. pismem z dnia 25 listopada 1999 r. uznał częściowo, tj. do kwoty 95 270,08 zł dług pozwanych w stosunku do strony powodowej, zaciągnięty uprzednio przez nich względem przedsiębiorstwa „A.P.”, a pozostałą część roszczenia określił jako sporną. Co do uznanej części roszczenia na kwotę 95 270,08 zł zaproponował spłatę w ratach. Pismo to zostało przesłane Krystynowi W. – przedstawicielowi strony powodowej w Polsce, najpierw faksem, a następnie listem poleconym. Dnia 17 grudnia 1999 r. pozwani wpłacili na konto przedstawiciela strony powodowej sumę 9600 zł. Innych wpłat nie dokonali.

W ocenie Sądu Okręgowego, pomiędzy przedsiębiorstwem „A.P.” mającym siedzibę we Włoszech a pozwanymi mającymi zamieszkanie w Polsce doszło do zawarcia czterech umów sprzedaży towarów opisanych w wymienionych wyżej fakturach. Do umów tych nie miało zastosowania prawo wskazane przez art. 27 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. – Prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. Nr 46, poz. 290 ze zm. – dalej: "p.p.m."), tj. prawo włoskie, lecz stosownie do art. 1

§ 2 p.p.m. należało stosować do nich Konwencję Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów sporządzoną w Wiedniu dnia 11 kwietnia 1980 r. (Dz.U. z 1997 r. nr 45, poz. 287 – dalej: "Konwencja wiedeńska"), a w zakresie przedawnienia roszczeń Konwencję o przedawnieniu w międzynarodowej sprzedaży towarów sporządzoną w Nowym Jorku dnia 14 czerwca 1974 r. (Dz.U. z 1997 r. nr 45, poz. 282 ze zm. – dalej: Konwencja nowojorska). Sąd Okręgowy uznał za skuteczny dokonany w Warszawie przelew na stronę powodową przez przedsiębiorstwo „A.P.” wierzytelności z dwóch ostatnich umów sprzedaży zawartych przez to przedsiębiorstwo ze Zbigniewem W. i Leszkiem W. Wyjaśnił, że zgodnie z art. 12 p.p.m., dla ważności czynności prawnej wystarcza zachowanie formy wymaganej przez prawo państwa miejsca dokonania tej czynności. Ponadto podkreślił, że instytucja przelewu jest znana wszystkim systemom prawnym opartym na prawie rzymskim. Jako „pewnik należy uznać, że także w szwajcarskim prawie rzeczowym zawarcie takiej umowy wywołuje skutek w postaci przejścia na nabywcę objętej umową wierzytelności”. Według Sądu Okręgowego, strona powodowa wykazała, że w wyniku przelewu nabyła wobec pozwanych dochodzoną część wierzytelności. Niezapłacony przez pozwanych dług w tej kwocie uznał skutecznie radca prawny Aleksander H. pismem z dnia 25 listopada 1999 r. złożonym w imieniu pozwanego Zbigniewa W. na podstawie otrzymanego od niego pełnomocnictwa rodzajowego. W następstwie złożonego przez niego oświadczenia o uznaniu doszło też do zmiany waluty długu z lirów na złote.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia. Zgodnie z art. 8 Konwencji nowojorskiej, termin przedawnienia roszczeń wynikających z międzynarodowej umowy sprzedaży towarów wynosi cztery lata. Według art. 13 tej Konwencji, bieg terminu przedawnienia przerywa się, gdy wierzyciel podejmie jakiekolwiek działanie, uznane w myśl przepisów prawa właściwego dla sądu, przed którym wszczęto postępowanie, za rozpoczynające postępowanie sądowe przeciwko dłużnikowi, a według art. 20 tej Konwencji – przez pisemne uznanie zobowiązania ze strony dłużnika. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 29 września 2000 r., czyli przed upływem czteroletniego terminu przedawnienia przewidzianego w art. 8 Konwencji.

Apelacja pozwanego Zbigniewa W. od wyroku Sądu Okręgowego została oddalona przez Sąd Apelacyjny, który podkreślił w szczególności, że strona

powodowa skutecznie nabyła wierzytelności przedsiębiorstwa A.P.” względem pozwanych, i że oświadczenie radcy prawnego Aleksandra H. złożone w imieniu pozwanego Zbigniewa W. przerwało bieg terminu przedawnienia.

W kasacji wskazał naruszenie art. 58 §1 k.c. w związku z art. 2 ust. 2 i art. 9 pkt 8 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. – Prawo dewizowe (Dz.U. Nr 160, poz. 1063 ze zm. – dalej: "Pr.dew. z 1998 r.") przez ich niezastosowanie, art. 25 § 1 p.p.m. przez niezastosowanie w sprawie prawa szwajcarskiego wybranego przez strony dla umowy przelewu, art. 481 § 1 oraz art. 68 k.c. przez zasądzenie odsetek od dnia 25 listopada 1999 r., art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie faktu utraty przez umowę przelewu ważności przed dniem wyrokowania, art. 382 w związku z art. 233 i 328 § 1 k.p.c. przez pominięcie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oraz zaniechanie ustalenia stanu faktycznego, a także art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia, w szczególności – przepisów prawa szwajcarskiego mających zastosowanie do umowy przelewu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Trafnie w skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez zaniechanie wskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Twierdzenie Sądu Apelacyjnego, że strona powodowa skutecznie nabyła wierzytelności przedsiębiorstwa „A.P.” względem pozwanych trudno uznać za wystarczające w tym względzie. W twierdzeniu tym nie sposób się dopatrzeć nawet ogólnego wskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia przez odwołanie się do ocen prawnych Sądu pierwszej instancji. Takie wskazanie byłoby zresztą w niniejszej sprawie niemożliwe w odniesieniu do przelewu, jeżeli zważyć, że Sąd pierwszej instancji nie przytoczył przepisów prawa szwajcarskiego mających, jego zdaniem, zastosowanie do przelewu, lecz jedynie poprzestał na swym wyobrażeniu o ich treści, opartym na wywodzeniu się szwajcarskiego prawa cywilnego z tradycji romanistycznej. Wskazane uchybienie przepisowi art. 328 § 2 k.p.c. uniemożliwia przeprowadzenie kontroli kasacyjnej zaskarżonego wyroku w zakresie mogącym mieć wpływ na wynik sprawy i tym samym stanowi, zgodnie z art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c., skuteczną podstawę kasacyjną, uzasadniającą uwzględnienie opartej na niej skargi (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 100 oraz z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, nie publ.).

Złożone problemy powstają w związku z podniesionym w skardze kasacyjnej zarzutem naruszenia art. 25 § 1 p.p.m. przez niezastosowanie w sprawie prawa szwajcarskiego wybranego przez strony dla umowy przelewu.

Polska ustawa o prawie prywatnym międzynarodowym, inaczej niż kodyfikacje niektórych innych państw oraz Konwencja EWG o prawie właściwym dla zobowiązań umownych sporządzona w Rzymie dnia 19 czerwca 1980 r., nr 80/934 („Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1994, nr 2, s. 300 – dalej: „Konwencja rzymska”), nie zawiera przepisu wskazującego prawo właściwe dla przelewu wierzytelności. Z badań prawnoporównawczych wynika, że możliwe są tutaj trzy zasadnicze rozwiązania: właściwość prawa, któremu podlega wierzytelność (statutu wierzytelności, *legis causae*), właściwość prawa, któremu podlega czynność prawna stanowiąca podstawę prawną przelewu (rozwiązanie przyjmowane dla kwestii wchodzących w zakres stosunku pomiędzy cedentem a cesjonariuszem), albo właściwość prawa miejsca „położenia wierzytelności”, tj. z reguły prawa miejsca zamieszkania (siedziby) dłużnika.

Akcentowana powszechnie w poszczególnych ustawodawstwach potrzeba ochrony dłużnika przelanej wierzytelności przemawia za poddaniem co do zasady problematyki przelewu prawu właściwemu dla wierzytelności, a więc za przyjęciem pierwszego rozwiązania. Rozwiązanie to znalazło wyraz np. w art. 12 ust. 2 Konwencji rzymskiej, art. 145 ust. 1 zdaniu pierwszym *in fine* prawa prywatnego międzynarodowego szwajcarskiego, § 45 prawa prywatnego międzynarodowego austriackiego oraz art. 33 ust. 2 prawa prywatnego międzynarodowego niemieckiego (przejętego z Konwencji rzymskiej), i jest ono także przyjmowane przez literaturę przedmiotu na tle obowiązującego ustawodawstwa polskiego. Zakresem prawa właściwego ustalonego zgodnie z miarodajnymi normami kolizyjnymi dla stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika wierzytelność, obejmuje się trafnie również kwestie dotyczące przelewu tej wierzytelności.

Według omawianego rozwiązania, statut wierzytelność rozstrzyga więc o negatywnych i pozytywnych przesłankach przelewu, a zatem przede wszystkim o tym, czy wierzytelność jest zbywalna i jaka umowa przenosi wierzytelność (w szczególności, czy czyni to już sama umowa zobowiązująca do przelewu, czy też dopiero umowa rozporządzająca, abstrakcyjna lub kauzalna), o ewentualnych wymaganiach dotyczących skuteczności przelewu wobec dłużnika, o skutkach przelewu, tj. w szczególności o chwili nabycia wierzytelności przez cesjonariusza, o

zakresie uprawnień nabywanych przez cesjonariusza, o możliwości zwolnienia się dłużnika przez zapłatę do rąk cedenta, a także o zarzutach przysługujących dłużnikowi względem cesjonariusza.

O ile statut wierzytelności decyduje wyłącznie, jakie zdarzenia stanowią przesłanki przelewu, o tyle spełnienie określonej przesłanki przelewu nie musi już podlegać ocenie według tego statutu. Tak jest przede wszystkim wtedy, gdy statut wierzytelności przewiduje, że wierzytelność przechodzi na podstawie umowy zobowiązującej do przelewu. To czy została zawarta ważna umowa zobowiązująca do przelewu stanowi dla rozstrzygnięcia o tym, czy na podstawie tej umowy nastąpił przelew, tzw. kwestię wstępną. Prawo właściwe dla tej umowy należy ustalić na podstawie odrębnej miarodajnej dla niej polskiej normy kolizyjnej, a więc np. na podstawie art. 25 § 1 lub art. 27 § 1 pkt 1, jeżeli chodzi o sprzedaż wierzytelności (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2002 r., I CKN 1137/99, OSNC 2003, nr 4, poz. 51). Należy więc w takim przypadku odróżnić statut przelewu, którym jest statut wierzytelności, określający przesłanki przelewu, od statutu właściwego dla jednej z tych przesłanek, a mianowicie dla umowy zobowiązującej do przelewu. Odróżnienie statutu wierzytelności jako statutu przelewu od statutu kontraktowego jako prawa właściwego dla umowy zobowiązującej do przelewu jest tym bardziej uzasadnione wtedy, gdy według statutu wierzytelności umowa ta nie jest przesłanką przeniesienia wierzytelności. Rozgraniczenie zakresów zastosowania obu tych statutów może jednak niekiedy nastroczać trudności. Niektóre problemy dotyczące przelewu, a mianowicie odnoszące się do stosunku pomiędzy cedentem i cesjonariuszem, jak w szczególności odpowiedzialność cedenta wobec cesjonariusza za istnienie wierzytelności i wypłacalność dłużnika, łączą się przede wszystkim z umową między cedentem a cesjonariuszem, leżącą u podstaw przelewu. W związku z tym warto zwrócić uwagę na wspomniane już wyżej, przyjęte w niektórych kodyfikacjach rozwiązanie, zgodnie z którym zagadnienia dotyczące wyłącznie stosunku między stronami umowy o przelew podlegają prawu właściwemu dla stosunku prawnego, który stanowi podstawę przelewu (tak art. 145 ust. 4 prawa prywatnego międzynarodowego szwajcarskiego, zob. też art. 12 ust. 1 Konwencji rzymskiej oraz art. 33 ust. 1 prawa prywatnego międzynarodowego niemieckiego). Oczywiście, podobnie jak w przypadku innych czynności prawnych, wskazanie prawa

właściwego dla formy przelewu i zdolności prawnej oraz zdolności do czynności prawnych stron następuje odpowiednio na podstawie art. 12 i art. 9 p.p.m.

W świetle powyższych uwag prawem właściwym dla przelewu objętych sporem wierzytelności powinno być więc prawo mające zastosowanie do tych wierzytelności, czyli to, któremu podlegają stosunki zobowiązaniowe (umowy) będące źródłem tych wierzytelności. Należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, że dwie ostatnie, doniosłe dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, dostawy towarów na rzecz Leszka W. i Zbigniewa W. przez przedsiębiorstwo „A.P.” nastąpiły w ramach zawartych przez te strony umów międzynarodowej sprzedaży towarów podlegających Konwencji wiedeńskiej, w odniesieniu do tych umów spełnione bowiem zostały wymagania art. 1 ust. 1 lit. a oraz art. 100 ust. 2 tej Konwencji.

Konwencja wiedeńska nie reguluje jednak przelewu roszczeń o zapłatę ceny, wynikających z podlegających jej umów sprzedaży. Choć więc jest ona prawem właściwym dla wspomnianych umów sprzedaży zawartych pomiędzy przedsiębiorstwem „A.P.” a Leszkiem W. i Zbigniewem W. i tym samym prawem właściwym dla wynikających z niej wierzytelności o zapłatę ceny, to jednak ze względu na brak w niej przepisów normujących przelew, nie może być uznana za prawo właściwe dla przelewu tych wierzytelności (statut przelewu). Wobec niemożności wypełnienia tej luki w inny sposób, prawo właściwe dla przelewu omawianych wierzytelności należy ustalić, zgodnie z wskazówką zawartą w art. 7 ust. 2 *in fine* Konwencji wiedeńskiej, na podstawie norm polskiego prawa prywatnego międzynarodowego. Według miarodajnego w niniejszej sprawie art. 27 § 1 pkt 1 p.p.m., prawem tym, tj. statutem wierzytelności i tym samym statutem przelewu, jest prawo włoskie, a więc przede wszystkim art. 1260-1267 kodeksu cywilnego włoskiego, jeżeli ich zastosowania nie wyłączają przepisy szczególne; powinny tu być brane pod uwagę zwłaszcza przepisy dotyczące przelewu roszczeń przedsiębiorstwa. Przy okazji warto zaznaczyć, że zgodnie z art. 13 p.p.m. prawu włoskiemu poddane jest także przedawnienie dochodzonych w sprawie roszczeń, Konwencja nowojorska nie ma bowiem do tych roszczeń zastosowania ani na podstawie art. 3 ust. 1 lit. a, ani na podstawie art. 3 ust. 1 lit. b., ponieważ Włochy nie są stroną tej Konwencji (zob. oświadczenie rządowe z dnia 22 marca 1996 r. w sprawie ratyfikacji Konwencji nowojorskiej, Dz.U. Nr 45, poz. 283 oraz oświadczenie rządowe z dnia 22 marca 1996 r. w sprawie przystąpienia przez Rzeczpospolitą Polską do Protokołu o zmianie Konwencji o przedawnieniu w międzynarodowej

sprzedaży towarów z 1974 r., sporządzonego w Wiedniu dnia 11 kwietnia 1980 r., Dz.U. Nr 45, poz. 285).

Zgodnie z powyższymi uwagami, prawo włoskie jako właściwe dla przelewu dochodzonych wierzytelności powinno więc decydować o przesłankach tego przelewu, a zatem przede wszystkim o tym, czy wierzytelności te były zbywalne i jaka umowa była wymagana do ich przeniesienia, a także o ewentualnych wymaganiach dotyczących skuteczności przelewu wobec dłużników, o skutkach przelewu, tj. w szczególności o chwili nabycia wierzytelności przez stronę powodową, o zakresie uprawnień nabytych przez stronę powodową oraz o zarzutach przysługujących dłużnikom względem strony powodowej. Wypada wspomnieć, że prawo włoskie nie wyróżnia w zakresie przelewu dwóch czynności: zobowiązującej i rozporządzającej, lecz ujmuje przelew jako jeden akt umowy przeniesienia wierzytelności opartą na sprzedaży wierzytelności lub jakiegokolwiek innej umowie stanowiącej podstawę przelewu. Umowa taka przenosi wierzytelność ze skutkiem także wobec dłużnika; według stanowiska włoskiego orzecznictwa, zawiadomienie dłużnika o przelewie (art. 1264 kodeksu cywilnego włoskiego) ma na celu – jak informują wypowiedzi włoskich autorów przeznaczone dla cudzoziemców – jedynie wyłączenie skutku zwalniającego świadczenia dłużnika spełnionego do rąk cedenta.

Twierdzenie skarżącego o naruszeniu art. 25 § 1 p.p.m. przez niezastosowanie w sprawie prawa szwajcarskiego wybranego przez strony dla umowy przelewu może być rozumiane dwojako. Po pierwsze, w ten sposób, że cedent i cesjonariusz mogą poddać przelew wybranemu przez siebie prawu ze skutkiem wyłączającym właściwość dla niego statutu wierzytelności. Po drugie, twierdzenie to może być rozumiane w ten sposób, że chodzi w nim jedynie o możliwość wyboru prawa dla umowy leżącej u podstaw przelewu; za takim rozumieniem przemawia to, że klauzula wyboru prawa zawarta w umowie z dnia 24 sierpnia 1999 r. mówi o wyborze prawa dla „tej umowy”, a w „tej umowie” zawarte są postanowienia określające podstawę przelewu.

Twierdzenie skarżącego rozumiane w pierwszy sposób nie zasługuje na akceptację. Oznaczałoby ono rozciągnięcie możliwości przewidzianego w art. 25 §1 p.p.m. wyboru prawa także na kwestie, których nie sposób uznać za „swe stosunki w zakresie zobowiązań”. W razie przelewu powstaje kompleks doniosłych zagadnień związanych z osobą dłużnika, wybór dla przelewu przez cedenta i

cesjonariusza innego prawa niż prawo właściwe dla wierzytelności mógłby zatem naruszać interesy dłużnika. Rzecz znamienna, że nawet w tych systemach prawnych, w których dopuszcza się wybór prawa dla przelewu (art. 145 ust. 1 zdanie pierwsze *in principio* prawa prywatnego międzynarodowego szwajcarskiego), skuteczność tego wyboru wobec dłużnika przeleanej wierzytelności uzależnia się od jego zgody (art. 145 ust. 1 zdanie drugie prawa prywatnego międzynarodowego szwajcarskiego). Jeżeli więc dłużnik i wierzyciel poddali swój stosunek zobowiązaniowy wybranemu przez siebie prawu, prawo to jako statut wierzytelności decydować będzie także o przelewie wierzytelności. Wybór natomiast przez cedenta i cesjonariusza dla przelewu innego prawa niż prawo właściwe dla wierzytelności jest na podstawie art. 25 § 1 p.p.m. niedopuszczalny i tym samym bezskuteczny.

W okolicznościach niniejszej sprawy prawem właściwym dla przelewu dochodzonych wierzytelności jest więc ostatecznie, oczywiście z wyłączeniem formy (art. 12 p.p.m.) i zdolności (art. 9 p.p.m.), prawo włoskie. Jak jednak już była o tym mowa, właściwość tego prawa nie wyklucza oceny niektórych przewidzianych w nim przesłanek przelewu według innego prawa. W związku z tym, że prawo włoskie łączy przeniesienie wierzytelności z umową stanowiącą podstawę przelewu (sprzedażą lub jakąkolwiek inną), ocena skuteczności takiej umowy, jako kwestia wstępna, podlega ocenie na podstawie prawa dla niej właściwego według miarodajnych polskich norm kolizyjnych. Taką miarodajną normą kolizyjną może być także art. 25 § 1 p.p.m. W związku z tym, rozumiejąc twierdzenie skarżącego o naruszeniu tego przepisu przez niezastosowanie w sprawie prawa szwajcarskiego w drugi z przedstawionych wyżej sposobów, należałoby klauzulę wyboru prawa szwajcarskiego zawartą w art. 6 umowy z dnia 24 sierpnia 1999 r. respektować w odniesieniu do samej tej umowy jako przesłanki przelewu wierzytelności według prawa włoskiego. Nie powinno przy tym budzić wątpliwości, że w klauzuli tej nie chodzi o szwajcarskie prawo rzeczowe w rozumieniu norm odpowiadających przepisom książki drugiej polskiego kodeksu cywilnego, lecz o szwajcarskie (cywilne) prawo materialne, innymi słowy – prawo merytoryczne (*diritto materiale*).

Dotychczasowe uwagi na temat prawa właściwego dla dochodzonych wierzytelności i ich przelewu rzutują także na ocenę dwóch innych zarzutów zawartych w skardze kasacyjnej. Kwestia utraty ważności, a raczej skuteczności, umowy z dnia 24 sierpnia 1999 r. przed dniem wyrokowania przez Sąd Apelacyjny,

łączona z zarzutem naruszenia art. 316 k.p.c., powinna być dokonana według prawa właściwego dla tej umowy. Z kolei o odsetkach za opóźnienie i dacie, od której należy je liczyć, powinno rozstrzygać prawo właściwe dla dochodzonych roszczeń.

Właściwość prawa obcego nie wyklucza możliwości zastosowania przez sąd polski do określonych kwestii obok tego prawa także prawa polskiego. Chodzi w tym miejscu o tzw. przepisy koniecznego zastosowania, do których zalicza się m.in. podyktowane względami polityki gospodarczej normy prawa dewizowego. Przelew wierzytelności, na który powołuje się strona powodowa, powinien być zatem oceniony także z punktu widzenia przepisów prawa dewizowego obowiązujących w dniu 24 sierpnia 1999 r. Poczynione w sprawie ustalenia nie dają jednak podstaw do podzielenia sformułowanego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszeniu art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 2 ust. 2 i art. 9 pkt 8 Pr.dew. z 1998 r. W ocenie skarżącego strona powodowa powinna być traktowana zgodnie z art. 2 ust. 2 Pr.dew. z 1998 r. jako rezydent ze względu na to, że zawierając umowę w dniu 24 sierpnia 1999 r. działała przez swe przedstawicielstwo mające siedzibę w kraju, tj. swego generalnego przedstawiciela na Polskę w osobie Krystyna W. z biurem w W. i w konsekwencji dokonany tą umową przelew wierzytelności pomiędzy rezydentem i nierezydentem, zaliczany według powszechnej praktyki Narodowego Banku Polskiego do „pozostałego obrotu kapitałowego”, wymagał – zdaniem skarżącego – zezwolenia dewizowego.

Tak ujętego zarzutu nie można podzielić z następujących przyczyn. Prawo dewizowe nie określało bliżej pojęcia „przedstawicielstwa”, wobec czego należy odwołać się do obowiązującego w tym czasie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 lutego 1976 r. w sprawie warunków, trybu i organów właściwych do wydawania zagranicznym osobom prawnym i fizycznym uprawnień do tworzenia przedstawicielstw na terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dla wykonywania działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 11, poz. 63 ze zm.). Z przeprowadzonych w sprawie ustaleń nie wynika jednak, aby umowa z dnia 24 sierpnia 1999 r. została zawarta z udziałem przedstawicielstwa strony powodowej w znaczeniu powołanego rozporządzenia. Materiał sprawy wskazuje na to, że Krystyn W. jako przedstawiciel generalny na Polskę był jedynie pełnomocnikiem strony powodowej. W rezultacie nie istniały podstawy do zastosowania w sprawie art. 2 ust. 2 Pr.dew. z 1998 r. Musiał więc także upaść dalszy wniosek skarżącego odwołujący się do Prawa

dewizowego z 1998 r., o tyle, o ile był on uwarunkowany zastosowaniem tego przepisu.

Z przedstawionych przyczyn wskazujących na częściową zasadność skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy na podstawie art. 393<sup>13</sup> k.p.c. orzekł, jak w sentencji.